CZĘŚĆ XVI. № 54. ROK 8. (1837.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Gräfe; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjnem; w Wilnie, w xięgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Cena *Roczna:* w Rossyi s pocztą, a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 r. ass. *Półroczna*, 25 r. ass. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Gräfe, *Roczna*, 45 r. ass. *Półroczna*, 25 r. ass. Dla Królestwa Polskiego *Roczna*, 55 r. ass. *Półroczna*, 28 r ass.

Piątek 16/28 Lipca.

Wiadomości krajowe.

CESARSTWO ROSSYJSKIE.

Petersburg 15/27 Lipca.

Wyciąg z nowo potwierdzonej ustawy Lyceum Richelieu. — Na pamiątkę ofiary uczynionej przez xcia Richelieu na rzecz Lyceum w Odessie, zakład ten zwać się będzie Lyceum Richelieu. — Oprócz niektórych ogólnych przedmiotów nauk, będą w niem dwa oddziały, *fizyczno matematyczny* i *prawny*. Gymnazium będzie przy niem jako zakład przygotowujący. Lyceum i gymnazium pod bespośrednią wiedzą Dyrektora Lyceum, pod głównem zwierzchnictwem Ministra Oświecenia, zostaje pod najbliższym zarządem Kuratora. — Do oddziału *fizyczno matematycznego* należą przedmioty: matematyka czysta i stosowana, fizyka i geografija fizyczna, historyja naturalna, chemija, technologija, nauka handlowa. Do oddziału prawnego: literatura rzymska, encyklopedyja i historyja prawa, prawo rossyjskie, prawo rzymskie, praktyczny przewod sądowy. Ogólne dla obu oddziałów przedmioty są: filozofija, literatura rossyjska, historyja i statystyka powszechna, a w szczególności rossyjska. Niezależnie od tej klassyfikacyi naukowych przedmiotów, przy Lyceum będą jeszcze dwie katedry: 1) teologii dogmatycznej i moralnej, historyi kościelnej i prawa kościelnego; 2) języków: Arabskiego, Tureckiego i Perskiego. Przedmiotów pierwszej obowiązani słuchać wszyscy uczniowie grecko-rossyjskiego wyznania, a przedmiotów drugiej uczniowie poświęcający się nauce wschodnich języków. — Rada Lyceum, pod prezydencyą Dyrektora, składa się z Inspektora i Professorów. Do niej należy wybor Professorów i Adjunktów, roskład kursów, rospatrywanie metod i xiąg, examinowanie studentów i t. p. W Rządzie Lyceum prezyduje także Dyrektor, a zasiadają Inspektor i Radzca, mianowany przez Kuratora s pomiędzy Professorów lub Adjunktów. Rząd zawiaduje gospodarstwem lycealnem i policiją. — Kuratora i jego pomocnika mianuje Imienny Ukaz Monarszy. Kurator stale mieszka w Odessie. Dyrektora obiera Kurator albo bespośrednio Minister Oświecenia i wybór idzie do Monarszego zatwierdzenia. Inspektora obiera Kurator, a potwierdza Minister. Inspektorem być może i wojskowy urzędnik. — Professorem i Adjunktem nikt być obrany nie może, kto nie ma stopnia doktora, albo przynajmniej magistra tego fakultetu, do którego katedra należy. Obiera ich Rada, a potwierdza Minister; wszakże Minister może i sam wyznaczać osoby znane z nauki i s talentu nauczania, i mające potrzebne uczone stopnie.

Wykład nauk w Lyceum dzieli się na półrocza. Kurs w każdym oddziale trwa trzy lata. Wakacyje lycealne trwają od 20 Czerw. do 1 Sierp. i od 20 Grud. do 12 Stycz. Dla zachęcenia uczniów zadają się temata, za których rozwiązanie rozdają się złote i srebrne medale.

Lyceum ma swoję pieczęć, wolne jest od opłaty za pocztę, od używania stęplowego papieru i płacenia poszlin, może pod swoją cenzurą drukować mowy, rosprawy, programmata, może sprowadzać naukowe pomocy z zagranicy na tej że zasadzie co i Uniwersytety, mieć własną drukarnię i xięgarnię i t. p.

Dyrektor i Inspektor, póki sprawują te obowiąski, liczą się: pierwszy w klassie piątej, drugi w szóstej, Professorowie w siódmej a Adjunkci w ósmej. Dyrektor ma mundur V, Inspektor i Professorowie VI, a Adjunkci VII kl.

Studenci, zaletne mające świadectwa o skończeniu kursów, przy wejściu do służby cywilnej, otrzymują klassę dwónastą. Przy wejściu do wojska mają takież co, i uczniowie Uniwersytetu prawo do otrzymania pierwszej oficerskiej rangi, jeśli ze znajomości służby frontowej okażą się tego godnemi.

Pensyje emerytalne i jednorazowe wsparcia Dyrektorowi, Inspektorowi, Professorom i Adjunktom i ich familiom wydają się podług prawideł przepisanych dla Uniwersytetów.

Lyceum ma: bibliotekę, gabinet fizyczno-matematyczny, gabinet historyi naturalnej, pracownię chemiczną, gabinet technologiczny, ogród botaniczny.

Osobne zakłady przy Lyceum są: gymnazium, pensyja przy gymnazium, Instytut wschodnich języków.

Gymnazium przy Lyceum Richelieu urządzone jest podług ogólnej Ustawy 8 Grud. 1828, z niektóremi odmianami. Uczą w niem nauki religii, historyi świętej i kościelnej (jeden nauczyciel grecko-rossyjskiego, drugi rzymsko-katolickiego wyznania); grammatyki rossyjskiej, literatury i logiki, języków: łacińskiego, arabskiego, tureckiego, perskiego, francuskiego, niemieckiego, włoskiego i nowogreckiego; matematyki do sekcyj ostrokręgowych; geografii i statystyki, historyi, rysunków, kaligrafii. Architekt Lycealny wykłada prócz tego architekturę.

Pensyja przy gymnazium istnieje podług ogólnej Ustawy 8 Grud. 1828 r.

Instytut wschodnich języków kształci potrzebnych rozmaitym władzom tłumaczów. Na początek ma być ośmiu uczniów na koszcie skarbowym w gymnazialnej pensyi. Uczniów tych wyznacza główny zarząd Noworossyjskiego kraju. Nauka wschodnich języków zaczyna się od czwartej klassy gymnazialnej i trwa cały kurs lycealny, w ogóle lat siedm. Uczniowie obowiązani są odsłużyć lat sześć, gdzie będą przeznaczeni przez główny zarząd Noworossyjskiego kraju; zresztą mają też same przywileje co i studenci lycealni. Podobnież mogą się kształcić uczniowie pensyi gymnazialnej, utrzymujący się o własnym koszcie.

Dyrektor Lyceum i gymnazium pobiera pensyi 4,000 r. Professorowie Lycealni po 3,000 r., Adjunkci po 2,000 r., Starsi nauczyciele gymnazium po 1,500 r., młodsi po 1,200 r., Professor wschodnich języków 3,000 r., starszy Nauczyciel tychże języków 1,500 r. — Na bibliotekę corok 3,050 r., na gazety i dzienniki 500 r., na najęcie kwater w ogóle 8,500 r. i t. d.

— Do Petersburga przybył: 28 z. m., z Wilna, dym. Radz. Dw. *Chondzyński*. — Wyjechali: 9 — 10go, do Grodna, dymiss. urz. 8 kl. *Rymwid-Mickiewicz* i Ass. Koll. *Łastowiecki*.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa 18 Lipca.

W Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej, po odbytych poprzednio examinach rocznych, dnia 14 b. m. odbył się z całej Teologii examen uczniów, którzy kurs 4ro-letni ukończyli, a d. 15 nastąpiło publiczne ogłoszenie otrzymujących stopnie kandydatów Teologii, w obec JWW. Jenerała-por. Gołowina, Dyrektora Głów. Prez. w Komissyi Rząd. S. W. D. i O. Publ., Choromańskiego, Arcy Biskupa Warsz., Tomaszewskiego, Biskupa Kalis., Kołowskiego, Dyrektora wydz. Relig. i wielu znakomitych duchownych osób. Nowo mianowani kandydaci Teologii uczynili wyznanie wiary (professionem Fidei) a JW. Arcy-Biskup, w wymownym głosie, dał ojcowskie przestrogi opuszczającym Akademią, i podziękował JW. Jenerałowi za szczególną opiekę i troskliwość nad instytutem. Nakoniec, w kaplicy miejscowej JW. Arcy-Biskup z duchowieństwem odśpiewał Hymn dziękczynny, modlitwę za Cesarza i Króla, i udzielił Pasterskie błogosławieństwo.

(Dz. Pow.)

Wiadomości zagraniczne.

Londyn 13 Lipca. W izbie niższej 5 b. m. znaczna ilość bilów odczytaną została poraz drugi i trzeci. P. Gladsto ne żądał wyznaczenia komissyi, dla zbadania na miejscu zażaleń, zaniesionych przeciw osadnikom przylądka Dobrej Nadziei przez krajowców. — Na wniosek kanclerza skarbu, uchwalono większością 68 przeciw 23 głosom wynagrodzenia dla prezesa izby i innych urzędników, za straty poniesione podczas ostatniego pożaru gmachu parlamentowego.

6go, zajmowano się dalej rozbiorem mnóstwa bilów mniejszego interesu. Na wniosek kapitana Dundas, przyjęto większością 21 przeciw 19 głosom projekt adressu do Królowy, s prośbą o wyznaczenie pensyj oficerom Królewskiej marynarki, służbą niezajętym.

7go, przyjęto bile o głównym trybunale karnym, o banku Irlandzkim i o nietykalności dóbr gminowych.

10go, odczytano po raz pierwszy bil o regencyi, który przyjęty został przez izbę parów w d. 7 b. m.

11go, tenże bil odczytany został poraz drugi.

— S powodu przejścia rządu w ręce kobiety, herb Królewski ulegnie znacznej zmianie. Zamiast tarczy owalnej, mieścić się będzie w podłużnym równoległoboku; lew nad koroną, razem z polem zawierającem herb Królestwa Hanowerskiego, zniknie. Herb Królowy Wiktoryi zawierać będzie cztery tylko pola, s których na pierwszem i trzecim mieścić się będą herby Anglii, na drugiem zaś i czwartem Irlandzki i Szkocki.

— Ostatniemi dniami, P. Wilkinson, znany fabrykant broni ognistej w Pall Mall, robił tu doświadczenia z pistoletem i karabinem nowego składu, s których każdy może być nabijany i wystrzelony po 10 do 12 razy w minutę, i ciska za każdym razem pierwszy po 12, ostatni zaś po 16 kul, o 30 do 40 sążni odległości. Stu ludzi, za pomocą takich pistoletów, wystrzelić by mogło w przeciągu 10 minut 120,000 kul, a tem samem pozbawić nieprzyjaciela średnią miarą około 1,200 ludzi. Pistolet ten waży 3¼ funty, i nabija się z łatwością s tyłu. Otwór jego jest elliptyczny.

— Jeden z dzienników Edinburskich, *Scottsmann*, ogłasza artykuł tamecznego professora W. Alexander, o wynalezionym przezeń galwanicznym telegrafie, z drótami, który wprawuje się w działanie za pomocą klawiszów. Jedno-

cześnie prawie, podobnegoż rodzaju narzędzie wynalezionem zostało w Munich, gdzie i teraz robią się z niem doświadczenia. Professor Alexander doświadczał swojego narzędzia na odległości 1¼ godziny drogi. Ile się zdaje, składa się ono s tylu drótów, nawzajem od siebie odosobnionych, ile jest liter w alfabecie, i każdy z nich, naelektryzowany zapomocą dotknienia klawiszem, na drugim swoim końcu wprawuje w ruch igłę, odpowiadającą jednej literze. P. Alexander wyrachował, iż koszta przeciągnienia takich 25 drutów z Londynu do Edinburga, razem s powłokami zabespieczającemi ich trwałość i odosobnienie, wyniosłyby nie więcej nad 100,000 f. sterl., to jest tyle ile kosztuje urządzenie żelaznych kolejów na odległości 6 do 7 mil. ang. Za pomocą tego narzędzia, według zapewnień P. Alexander, osoby na końcach drutów, w Londynie i Edinburgu, stojące, prowadziłby między sobą mogły jakby ustną rozmowę i korzyści dla handlu i administracyi krajowej byłyby stąd niewyrachowane. Odkrycie to przełożonem już zostało rządowi, i przedsięwzięte zostały przygotowania dla doświadczeń z drutem matallicznym, przeciągnionym na długości 100 mil ang., dla przekonania się czyli wpływ elektryczności zarówno będzie widocznym na obu jego końcach.

— Oto są niektóre szczegóły o pogrzebie Królewskim, wyjęte z obszernych opisów, zapełniających teraz wszystkie gazety. — Ciało Królewskie, 7 b. m., w Piątek, przed południem, stosownie do zwyczaju, poruczonem zostało straży hrabi marszałka, przez lordów szambelanów, i, o 12ej, zostało wystawionem na katafalku, w sali Waterloo. Przeniesienie jego s tak nazwanego pokoju białego, gdzie J. K. M. ducha oddał, do wspomnianej sali, było nader uroczystem i pełnem przepychu, chociaż mała liczba osób była obecną. Xiążę Norfolk, jako dziedziczny hrabia marszałek, poprzedzał ciało, trzymając w każdej ręce po jednej pochodni i będąc sam poprzedzany przez 6 paziów. Za nim postępowało około 25 do 30 krewnych zmarłego monarchy, tak męczyzn jak i kobiet. W ich liczbie widziano naprzód synów i córki J. K. M., które zdawały się mocno wzruszonémi. Zostawiwszy wysokim krewnym dość czasu dla wylania się z ich smutkiem, urzędnicy zajęli się ustawieniem trumny na przygotowanym katafalku, rozstawili do koła niego chorągwie państw któremi zmarły rządził i wskazali miejsca warcie. Ciało pozostało wystawionem aż do 2ej s północy, i niezliczone mnóstwo ludu, cisnęło się nieustannie dla oglądania po raz ostatni ulubionego swojego monarchy. Wszystkie dziedzińce, podjazdy i przytykające do zamku ulice, zawalone były powozami. Dla zapobieżenia przypadkom od nadzwyczajnego ścisku, porozstawiano na rozmaitych punktach rogatki, które konstablowie zamykali niezwłocznie, ilekroć przez nie weszła massa ludzi, dostatecznie napełniająca pałacowe sale. Toż samo ciągnęło się dalej w Sobotę, od samego świtu, chociaż wstęp do sali otwarty został dopiero o 10ej. Środ czarno odzianych mass ludu, odznaczało się w sposób rażący tureckie poselstwo, i xiążę Wogorides, w swoim ubiorze greckim. Wystawa trwała aż do 3ej s południa, o której wszyscy niemający biletów musieli s pałacu ustąpić. Dopiero o 7ej dokoła kaplicy Ś: Jerzego rozstawiono kilka oddziałów wojska. W galeryi tej kaplicy znajdowało się około 200 osób płci obojej. Dwanaście dziewięciofuntowych dział, sprawadzonych z Woolwich, pod roskazami pułkownika Cleveland, które cały dzień w niejakich przerwach ognia dawały, o 9ej wieczorem zaczęło powtarzać wystrzały co 5 minut, poźniej zaś, po przybyciu Królewskiego ciała do kaplicy, co minuta, dla obwieszczenia miastu o odbywającym się obrzędzie. Przez cały ten czas słyszeć się też dawał odgłos wszystkich dzwonów. Przed samą dziewiątą, rozdano kilku oddziałom wojsk, żałobnemu orszakowi mającym towarzyszyć, woskowe świece, i o samej 9ej cug żałobny ukazał się z bramy Normańskiej, w porządku opisanym w ceremonijale, mając za sobą oddział zbrojnej straży, s przewróconémi w dół siekierami i chorągwiami, i stanął w kaplicy o 10ej. Ciało Królewskie uroczyście spotkaném i przyjętem zostało przez duchowieństwo. Wszystkich oczy zwrócone były na Królowę wdowę, którą wszakże zaledwie odróżnić można było od dam ją otaczających. W chwili opuszczenia trumny do sklepu, Królowa i xiążę Sussex rzewnie płakać zaczęli. Po skończeniu tego smutnego obrzędu, najstarszy herold, wskazując laską swoją na trumnę, wykrzyknął, iż Królowa Wiktorya jest teraz prawdziwą i prawną dziedziczką tronu zmarłego monarchy, a lordowie szambelanowie przełamali swoje urzędowe laski i wrzucili je do grobu. Po oddaleniu się dworu, cała publiczność przypuszczoną została do oglądania trumny. Ozdoby jej są nieliczne, lecz trwałe, z wyzłacanego w ogniu mosiądzu. Wnętrze wybite jest białym atłasem. W głowach trumny znajduje się herb Królewski, w bogatej pozłocie, pośrodku zaś przybita jest wyzłacana mosiężna tablica, z napisem: «Repositorium serenissimi, potentissimi et «excellentissimi Gulielmi IV, Dei gratia Britanniarum regis, «fidei defensoris, Regis Hannoveriae, Brunsvici et Luneburgi ducis. Obiit XX die Junii, anno domini MDCCCXXXVII, «aetatis suae LXXII, regnique sui VII.»

Paryż 15 Lipca. Xiężna Orléans, w towarzystwie swojego małżonka, zwiedza kolejno rozmaite zakłady i ciekawości tutejszej stolicy. 8 b. m. zwiedzili oni Królewską drukarnię i wnętrze izby deputowanych. W chwili kiedy xiężna Orléans, prowadzona przez prezesa i kwestorów izby, do sali narad weszła, P. Delaborde wstąpił na mownicę, dla dania jej wyobrażenia o sposobie toczenia się rospraw. — «Głos daje się panu Delaborde!!» zawołał śmiejąc się P. Dupin, i deputowany ten powiedział kilka improwizowanych uwag, w przedmiocie odwiedzin xżny Orléans i jej chęci coraz bliższego oznajamiania się ze zwyczajami francuzów. Kilku deputowanych, którzy przyłączyli się byli do orszaku xięcia, pokryło tę mowę oklaskami. — «Jeśliby i stenografowie byli tu obecni, dodał

*

xżę Orléans, to mogliby dodać uwagę, iż mowca, wróciwszy na miejsce, odebrał powinszowania wielu swoich kollegów.»

— Król Jmć udzielił orderu Legii Honorowej wielu znanym cudzoziemcom. P. Alexander von Humboldt, professor de Candolle (w Genewie) i xżę Puckler Muskau, mianowani zostali kommandorami, professorowie zaś Blumenbach, Heeren i Kreutzer kawalerami tego orderu.

— Minister spraw wewn. zajmuje się czynnie, jak twierdzą, projektem zupełnego zniesienia kary galer, a zastąpienia ich przez dobrze urządzone więzienia. Pięć takich więzień ma się założyć na rozmaitych punktach kraju, i w nich wprowadzony być ma systemat całkowitego odosobniania więzniów, w oddzielnych celach. Jedno s tych więzień przeznaczonem być ma dla zbrodniarzy skazanych do galer na całe życie, każde zaś s pozostałych służyć będzie dla jednej klassy przestępców, stosownie do trwałości czasu kary.

— Hrabia Leon, jak wiadomo, poboczny syn Napoleona, zaniósł w d. 8 b. m. przed tutejszy sąd handlowy skargę, przeciw złotnikowi Fade, o to iż przedał mu jakoby klejnoty na fałszywą wagę, i domaga się nietylko zwrotu swoich pieniędzy ale nadto 1,000 fr. wynagrodzenia. P. Fade oświadczył ze swojej strony, iż złożone przez hrabię Leon brylanty wcale nie są te same które były kupione u niego, i zapewniał iż P. Leon wszczyna tę sprawę jedynie w celu zemszczenia się na nim za to, iż wystąpił był przeciwko niemu z okoliczności jednego wexlowego długu. Sąd odłożył tę sprawę do dni 14.

— W departamencie du Loiret zdarzył się wypadek szczególnej natury, który bezwątpienia stanie się powodem uporczywego processu. Po śmierci plebana jednej małej wioski, spadkobiercy jego postanowili sprzedać s publicznego targu, w samemże probostwie, wszystkie niepotrzebne im rzeczy i sprzęty, dla podzielenia się pieniędzmi. Podczas targów, jeden z licytantów, zakupiwszy stojące w lochu wino, udał się dla obejrzenia go na miejsce; dostrzegłszy iż jedna s półek, na których wino stało, przechyliła się zupełnie, przekonał się iż powodem tego jest zapadnienie belki, która spoczywała na przegniłym wierzchu drewnianego kufra, i, zajrzawszy w otwór, odkrył tam naprzód kosztowną monstrancyę, z lanego złota, ozdobioną drogiemi kamieniami, i takąż mitrę biskupię. Odkrycie to wkrótce przestało być tajemnicą, s powodu mnóstwa ludzi którzy się na licytacyach wszędzie wciskać zwykli; cały loch w mgnieniu oka napełniony został świadkami, i s tegoż otworu wydobyto jeszcze blaszaną szkatułkę, zawierającą 20,000 sztuk złotych monet rozmaitych krajów, złoty zegarek osypany brylantami i doskonale zachowany, gdyż, po nakręceniu, zaczął iść jak najregularniej, i mnóstwo innych kosztownych rzeczy, które razem cenione są do 500,000 fr.— W innej skrzynce, s cedrowego drzewa, znaleziono zabytki wcale innego rodzaju. Są to rewersa rozmaitych najznakomitszych osób, na summy przegrane w rozmaite gry kardynałowi Mazarin, które ogółem mają przeszło do milijona franków nominalnej wartości. Domyślają się iż wszystkie te rzeczy zakopane być musiały podczas rewolucyi 1792—93.

Odkrycie to dało już powód do mnóstwa sporów, w przedmiocie zagadnienia do kogo znalezione skarby mają należeć? Oto jest krótkie ich wyszczególnienie:

Naprzód, człowiek który je odkrył, domaga się połowy ich wartości, opierając się na przepisach kodexu cywilnego.

Drugiej połowy domaga się gmina, utrzymując, iż probostwo, razem z ziemią, jest jej własnością.

Nowy Proboszcz domaga się monstrancyi i mitry, jako rzeczy poświęconych obrzędom wiary, które nigdy z miejsca swojego przeznaczenia unoszone być nie powinny.

Kapituła miejscowej dycezyi domaga się tychże samych przedmiotów, opierając żądanie swoje na znajdującym się na monstrancyi napisie, świadczącym iż złożoną została w darze dla katedralnego kościoła, przez Hortensyą Mancini de Mazarin.

Sędzia pokoju, w imieniu rządu, opiera się wydaniu komukolwiek rewersów za długi kartowe.

Nakoniec spadkobiercy plebana, utrzymują, iż połowa znalezionych rzeczy dostać się powinna im samym, jako reprezentującym osobę zmarłego, który uważać się był powinien za prawdziwego właściciela probostwa.

— Jenerał de Rigny odmówił prosbom swojej rodziny i przyjaciół, którzy upraszali go o zjechanie na dni kilka do Lille i do Paryża, oświadczywszy iż powraca niezwłocznie do Afryki, że nie ujrzy Paryża dopóki, przez jakikolwiek nowy czyn, nie oczyści się od zaniesionych nań oskarżeń, i że chce uczęstniczyć koniecznie w nowej wyprawie przeciw Konstantinie.

— Oto są ostatnie depesze telegraficzne z nad granic hiszpańskich:

«Bordeaux 8 Lipca. Piszą z Saragossy pod d.5 b. m., iż don Karlos z 7,000 piechoty i 350 końmi przybył do Cantavieja. Niewiadomo dokąd dalej zamierzał się zwrócić. Karliści chcą korzystać z rozruchów które okazały się były pomiędzy wojskami Krolowy 4 b. m., w Hernani, i attakowali to miasto 5go, ale zostali przez pułkownika O'Donnell odparci.»

«Bordeaux 9 Lipca o 6½ wiecz. Esparterro 5 b. m. znajdował się w Espejo, kierując się ku równinie Mena. Przyłączyło się do niego 400 koni, nadesłanych z Madrytu. Zapewniają iż, po przejściu Ebro, don Karlos udał się do Cantavieja, które ma być jego rezydencyą i miejscem składowem zapasów. Dywizya Buerensa, licząca 10,000 ludzi i 700 koni stanąć miała 5go w Saragossie, spiesząc dla połączenia się z Oraa w Niższej Arragonii. Tym sposobem ten ostatni będzie miał pod swojemi roskazami około 20,000 ludzi.»

«Bayonna 10 Lipca. Mirasol przybył do Bayonny. Jaureguy objął tymczasowo naczelne dowództwo, i, w dowództwie przedniej straży, zastąpiony został przez O'Don-

nela. Wojska otrzymały zaległy żołd, i spokojność została w Hernani przywróconą. Podobnież rozruchy zaszły były w Bilbao i Castro, lecz nie doprowadziły do żadnego krwi przelewu. Jenerał Randon nie został zabity. Ani pod Hernani ani na całej linii nie zaszło żadnej ważnej utarczki.— Esparterro, który mianowany został głównodowodzącym wszystkiemi wojskami w Katalonii, Walencyi, Arragonii i Kastylii, pozostaje oraz przy tytule naczelnego dowódzcy armii północnej, którą teraz dowodzi jen. Escalera. Esparterro wyruszył natychmiast ku głównej kwaterze Oraa, która znajdowała się w Teruel, gdzie 9 b. m. połączyć się z nim miała dawizya jen. Buerens. Don Karlos 5 b. m. znajdował się w Cenia, gdzie połączył się z nim Quilez, który z jazdą swoją, po przeprawieniu się przez Ebro, puścił się był na przód. Jenerał Escalera, ze wszystkiemi swojemi wojskami, wrócił do Logrono. Karliści znajdujący się w Incartationes także wrócili.»

(Journ. de S. Pt. Gaz. Pet. Psz. Półn.)

Statystyka.

Zdanie Sprawy Zarządu Ministerstwa Sprawiedliwości.

(Dokończenie)

Tablica o opiekach i sądach sierocych z r. 1834, dołączona do zdania sprawy z r. 1835, wykazuje 22,895 opiek, w tej liczbie 1,911 za nieregularne wypłaty długów kredytowym zakładom, mającym w ewikcyi 130,271 dusz; długi za które majątki są wzięte w opiekę wynosiły 20,810,771 r., z nich spłacono 1,294,995 r. — S tego widać że bardzo mała część dóbr nieruchomych obciążana jest niewypłatnemi długami skarbowemi i że przeszło $\frac{1}{20}$ była w tym roku spłacona. W ogóle we wszystkich opiekach było długów 94,264,414 r. S tego spłacono 7,641,764 r., a na r. 1835 zostało kapitału 52,239,605.

Konkursów było w 1834 r. 2,207. Na 1835 r. zostało 1,882. Długów w nich liczono 65,623,965 r., zostało 51,530,792 r.

W sądach handlowych ukończenie polubowne w 1833 r. ze 422 — 134, w 1834 r. z 938 — 265, a w 1835 r. z 971 — 302 spraw dowodzi jak wielki pożytek sprawiło ustanowienie tych sądów.

W izbach kryminalnych, równie w 1834 jak i w 1835 r. nietylko liczba spraw zaległych, lecz i liczba obwinionych znacznie się zmniejszyła. Liczba osób płci żeńskiej przenosi nieco $\frac{1}{7}$ obwinionych płci męskiej. — Obwinionych w ogóle w 1834 r. było 59,092, w 1835 r. 43,228; uniewinnionych w 1834 r. 34,210, w 1835 r. 29,236.

Z liczby obwinionych uległo ciężkim karom w 1834 r. 1,503, w 1835 r. 1,294 prawie $\frac{1}{40}$ całej ich liczby; — zesłaniu do Syberyi, do robot w twierdzach i oddaniu do służby wojskowej w 1834 r. 9,880, w 1835 r. 9,819, prawie $\frac{1}{6}$ w 1834, a $\frac{1}{5}$ w 1835 r. całej liczby obwinionych; innym lżejszym karom w 1834 r. 47,809, w 1835 r. 32,115.

Że względu na rodzaje znaczniejszych przestępstw, sądziło się w izbach, za:

	1834 r.	1835 r.
Zabójstwo	4,888	4,911
Samobójstwo	481	470
Rozboj	227	378
Krzywdy osobiste	3,683	2,804
Pobicie w kłótni	4,660	2,952
Podpalanie	1,880	1,839
Świętokradztwo	598	656
Odszczepieństwo	652	785
Kradzież	38,686	29,748
——— gwałtowną	2,165	1,900
Zniszczenie i poszkodzenie własności	917	718
Gwałtowne posiadanie	1,623	1,092
Rąbanie lasów (prawie $\frac{1}{4}$ całej liczby obwinionych)	13,770	9,737
Niepozwolone kupczenie	817	962

W sądach sumienia, za:

	W 1834.		W 1835.	
	męsk. p.	żeńsk. p.	męsk. p.	żeńsk. p.
Zniewagę rodziców	199	29	227	40
Nadużycie rodzic. władzy	66	12	57	3
Kradzież	626	95	642	88
Podpalanie	103	43	121	29
Pobicie w kłótni	50	3	47	5
Fałszywe zeznania o zjawieniu się cudów	30	11	45	25
Zabójstwo	103	20	101	26
Samobójstwo	16	10	29	12
Rozboj	—	—	2	1
Osobiste pokrzywdzenia	24	7	12	7
Świętokradztwo	19	4	37	4
Odszczepieństwo	31	7	6	16
Kradzież gwałtowną	33	8	63	3
Zniszczenie i uszkodzenie własności	—	4	15	—
Gwałtowne posiadanie	3	—	2	—
Porąbanie lasu	3	—	2	—
Niepozwolone kupczenie	—	—	4	—

Tablice 1835 r. równie jak i dwóch lat poprzednich wykazują, że we wszystkich gubernijach razem wziętych nie tyle było spraw o odszczepieństwo, ile w jednej Symbirsskiej. W 1834 r., odszczepieństwo, szerzyło się i po gubernijach Wiatskiej i Orenburskiej, tudzież w Wojsku Dońskiem i Syberyi; skutkiem tego szczególnie wiele spraw o nawracanie było

w sąsiednich gubernijach: Permskiej, Saratowskiej, Tambowskiej i w Syberyi. Oprócz tego, znaczna liczba obwinionych o to przestępstwo była w gubernijach Mińskiej, Mohylewskiej i Podolskiej.

Sprawy o wyjście s kraju i niestawienie się na rządowe przywołanie, zdarzają się w samej prawie Bessarabii. Obwinionych o zabójstwo najwięcej było w tychże gubernijach co i w 1833 i 1834 r. w Tambowskiej, Kurskiej, Symbirskiej, Orenburskiej, Tomskiej i szczególnie Permskiej. Prócz tego w 1835 r. wiele ich było w gub. Kazańskiej, Nowgorodskiej, Połtawskiej i Czernihowskiej.

W gubernijach Mińskiej i Twerskiej, podobnie jak w roku przeszłym, najwięcej było samobójstw.

Zasługuje na uwagę znaczna liczba obwinionych, o:

Rozboj w gub. Mińskiej (jak i w przeszłym roku), Jarosławskiej, Kurskiej, Orłowskiej i w obwodzie Kaukazkim.

Kradzież z rozbojem: w gub. Grodzieńskiej, Permskiej i w obw. Bessarabskim, (jak i w 1834 r.), w gub. Wileńskiej, Symbirskiej, Jarosławskiej, Kurskiej i Kazańskiej.

O podrzucanie dzieci, najwięcej było spraw, podobnie jak w 1833 i 1834 r., w gub. Jarosławskiej i innych sąsiednich.

Obwinionych o *przemycanie trunków* jedna Kurska gubernija miała 655, kiedy cała ich liczba w Państwie dochodziła do 2,892; częste było także to przestępstwo w gubernijach Syberyjskich, w Charkowskiej, Orłowskiej, Riazańskiej, Pskowskiej, Petersburskiej, Smoleńskiej i Kałużskiej.

O niepozwolone kupczenie, nadzwyczaj wielu obwinionych widać w gub. Wileńskiej i Wołyńskiej.

Szkody w lasach i w tym roku najczęstsze były w gub. Tambowskiej (1,988 obwinionych); prócz tego w 1835 r. wielu obwinionych było w gub. Kałużskiej, Permskiej, Riazańskiej i Jarosławskiej.

Przyjęcie cudzego nazwiska, lubo się okazuje jak przedtem przestępstwem właściwem gubernijom Syberyjskim, w tym jednak roku wielu obwinionych było i w gubernii Chersońskiej.

Wszystkie wyżej wywiedzione rachuby okazują, że porównanie sprawozdania tegorocznego s poprzedniemi też same główne daje wypadki. Pewna rzecz, iż w samej teraźniejszej organizacyi władz sądowych ukrywają się przyczyny spaźniające pożądany ruch spraw; lecz jeśli i przy tak ważnych przeszkodach, w Senacie coraz zmniejsza się zaległość, a w izbach kryminalnych na r. 1836 nietylko widać mniej spraw, lecz i mniej obwinionych niż w 1835 r., można się spodziewać że, za dójściem do skutku obmyślonych w Ministerstwie Sprawiedliwości środków, skracających procedurę, i przy ciągłych staraniach rządu, s czasem działanie sądownictw stanie się daleko więcej wydoskonalonem.

Rozmaitości.

Hiszpańska szkoła malarska we Francyi. Muzeum w Luwrze, w Paryżu, posiadało dotąd trzy tylko sławne obrazy hiszpańskiej szkoły: «ubogiego» Murillo, «adoracją pasterzy» Ribeira, i «małą infantkę» Velasquez. Ale teraz w samej Hiszpanii nie ma już galeryi tak bogatej w arcydzieła tej szkoły, jak jest zbiór Królewski we Francyi. Baron Taylor, posłany przez Króla Francuskiego do Hiszpanii i Portugalii, na skupienie przedniejszych obrazów po skassowanych klasztorach, przywiozł aż czterysta malowideł. Komissant francuski umiał dobrze skorzystać s politycznych zaburzeń w Hiszpanii, i, za 800,000 fr., nabył zbiór, teraz do trzech milionów ceniony, zawierający dwódziestu Murillów, dwónastu Ribeira, piętnastu Velasquez, pięćdziesięciu Zurbaran, ośmnastu Alonzo Cano i mnóstwo wyborowych dzieł innych mistrzów, słowem całą historyją hiszpańskiej sztuki, jak ją pędzel dochował, od Galegos aż do Goya, s którym się wielkie hiszpańskie malarstwo skończyło.

KURS WEXLOWY I PIENIĘZNY.

Petersburg $\frac{13}{25}$ Lipca.

Na Londyn	na 3 m.	$10\frac{5}{8}$	pens.
— Amsterdam	— 3 —	$53\frac{1}{4}$	cens.
— Hamburg	— 3 —	$9\frac{5}{8}$	szyl.
— Paryż	— 3 —	$112\frac{1}{2}$	cent.
Rubel złoty	— 3 rub.	66	kop.
— srebrny	— 3 —	54	
Dukat holl. nowy	10 —	85	
—— stary . .	10—	50	

Печатать позволяется. С.-Петербургъ. 15-го Іюля 1837. *Цензоръ П. Гаевскій.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.